

Dr Marcin A. Stradowski

*Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego*

*w Warszawie*

## WYCHOWANIE DO MĘSKOŚCI W SZKOŁACH ZRÓŻNICOWANYCH

Celem artykułu jest przedstawienie warunków wychowania do męskości w szkołach zróżnicowanych (niekoedukacyjnych). Wezmę pod uwagę różne kryteria, które mają wpływ na wychowanie dzieci do akceptacji i życia zgodnego z własną płcią. W sensie formalnym nie istnieje opracowany program wychowania do męskości, a jedynie wzorce, które są przekazywane w rodzinnym domu, szkole czy środowiskach, w których przebywa osoba płci męskiej. Na świecie nasila się tendencja odchodzenia od tradycyjnego pojmowania męskości i kobiecości, od definiowania małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. Pomijane są kwestie dotyczące płciowości, promowane są związki partnerskie oraz jednopłciowe, a różnice pomiędzy kobietą i mężczyzną zacierają się. Człowiekowi nadawane są prawa wyboru własnej płciowości, podczas gdy powinno się pomagać w wychowaniu do przyjęcia daru płci, który został człowiekowi nadany w momencie poczęcia.

Duże znaczenie dla wychowania człowieka ma środowisko, w jakim on przebywa. Istotną rolę w wychowaniu do życia zgodnego z własnym powołaniem, jako kobieta lub mężczyzna, spełnia szkoła. Z tego powodu zaznacza się różnica w sposobie wychowywania dzieci w szkołach koedukacyjnych i szkołach niekoedukacyjnych, gdzie kontakt z osobami odmiennej płci jest ograniczony, a program nauczania i wychowania w większym stopniu jest dostosowany do uczniów, którzy nie są pod względem płci zróżnicowani.

### 1. Czym jest męskość?

Analiza kwestii wychowania do męskości wymaga odpowiedzi na pytanie: czym jest męskość? Definicję męskości znajdujemy w *Słowniku współczesnego języka polskiego* w którym męskość jest definiowana jako

„ogół cech typowych dla mężczyzny: męskość postawy, rysów twarzy, zachowania”<sup>1</sup>.

Obecnie pojawiają się mody, które zachęcają chłopców do malowania paznokci, noszenia długich włosów, stosowania makijażu, aby upodobnić się do dziewczyn. Zachowanie wyglądu typowego dla mężczyzny i odróżniającego go od kobiet, ma duże znaczenie dla zachowania i umacniania tożsamości zgodnej z jego płciowością. Męskość postawy czy zachowania, to są cechy, które powinny charakteryzować mężczyznę. Za *Słownikiem współczesnego języka polskiego* (1996) można wymienić wiele cech składających się na męstwo (od którego pochodzi słowo męskość), a są nimi m.in. „odwaga, dzielność, bohaterstwo, nieustrasżoność, waleczność, wytrzymałość”. Ponadto mężczyznom przypisuje się cechy odpowiednie dla pełnienia ich funkcji w społeczeństwie: niezależność, dominację, ambitne dążenie do celów, samodzielność, racjonalność i logikę, powściągliwość i opanowanie, abstrakcyjność myślenia, aktywność, stanowczość i łatwość decydowania oraz skuteczność w działaniu. Wśród negatywnych cech występujących u mężczyzn znajdują się: trudności w nawiązywaniu bliskich kontaktów z ludźmi, chłód emocjonalny, agresywność, nieczułość, nietaktowność (Brannon, 2002, s. 212-225).

Kobiecość, która nie pozostaje w opozycji do męskości, jest określana przez inne cechy, które warto dla kontrastu wymienić: emocjonalność, intuicyjność, wrażliwość, zainteresowanie ludźmi i empatyczność, opiekuńczość, delikatność, skłonność do poświęceń, uprzejmość, subtelność, uległość, pasywność, zależność od innych. Kobiecość bywa utożsamiana z nieracjonalnością, nielogicznością, niezdecydowaniem, niesamodzielnnością i bezradnością (tamże). Mężczyzna i kobieta wzajemnie się uzupełniają, ale tylko wtedy, gdy on i ona żyją zgodnie z własnym przeznaczeniem.

Istotnymi cechami męskości są odpowiedzialność i troska, gdyż te właśnie cechy są przeciwstawne kobiecej nieracjonalności, nielogiczności, niezdecydowaniu, niesamodzielnności i bezradności. Mężczyzna jako pierwszy pojawił się na świecie (odnosząc się do dzieła stworzenia opisanego w Biblii<sup>2</sup>), a z jego ciała powstała kobieta. Mężczyzna jako pierwszy stworzony człowiek był zobowiązany do przekazywania wiedzy oraz dbania o kobietę, która została mu dana w darze od Boga. Kobieta nie jest jedynie dopełnieniem mężczyzny, ani nie podlega mężczyźnie, ale

---

<sup>1</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 1996, s. 509.

<sup>2</sup> *Biblia Tysiąclecia*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań-Warszawa 1980, Rdz, 1, 8-25, s. 25-26.

jest mu dana, aby szczególnie o nią zabiegał i dbał. To oznacza, że w prawdziwą męskość jest wpisana zdolność do brania odpowiedzialności za kobietę oraz ustawicznej troski o nią<sup>3</sup>. Mężczyzna ma być inicjatorem i tym, który prowadzi, wskazuje drogę, bo to on został stworzony, aby prowadzić, aby być przewodnikiem, liderem.

Wychowanie do męskości jest procesem, który nigdy się nie kończy. Zarówno dziecko, młody człowiek, ale też często dorosły mężczyzna, wszyscy oni mogą nie być zdolni do męskości, do zachowań cechujących dojrzałego mężczyznę. Proces wychowania polega na pomocy człowiekowi, aby odkrył, zrozumiał, docenił i wykorzystał ten potencjał i talenty, które zostały w nim złożone<sup>4</sup>.

Odkrywanie własnej płciowości wpisuje się w wychowanie do męskości. Męskość została wpisana w każdego człowieka, który urodził jako chłopiec, ale to nie oznacza, że proces wychowania nie ma wpływu na zachowania ludzkie. Człowiek może mieć możliwość odkrycia własnego potencjału, ale może też zostać poprowadzony ku innej tożsamości, która nie została w nim złożona przez naturę, ale jest mu proponowana i aplikowana, choć kłóci się z tożsamością, ku której powinien być wychowywany, aby żyć zgodnie ze swoim powołaniem.

Wychowanie do męskości rozpoczyna się od samego początku zaistnienia człowieka. Gdy człowiek zaczyna rozumieć, wtedy już powinien dowiadywać się kim jest. Zaburzenia spowodowane niewłaściwym wychowaniem trwają przez wiele lat, a konsekwencje wychowania niezgodnego z tożsamością człowieka są trudne do odwrócenia. Są przypadki niezgody człowieka na własną płęć, co często ma podłoże i przyczyny w niewłaściwym wychowaniu.

Męskość stanowi wyzwanie, zarówno dla każdego człowieka płci męskiej, jak i dla ludzi, którzy mają wpływ na jego wychowanie, od rodziców poczynając, po szkołę i wszelkie środowiska, w których ten człowiek przebywa i gdzie uczy się zachowań oraz pełnienia ról społecznych. Wychowanie do męskości wymaga znajomości człowieka i zdolności rozumienia i odróżniania roli kobiety od roli mężczyzny.

W wieku XX szczególną aktywność ujawnił ruch radykalnego feminizmu, który wyzwalał kobiety od roli i misji żony i matki. Ruch przekonywał o istnieniu szczególnego rodzaju „uzależnienia od prokreacji”, a konsekwencją tego była walka z płodnością i jej „skutkiem”, czyli

---

<sup>3</sup> „Wychowanie jest prowadzeniem człowieka ku współodpowiedzialności za los i dobro drugiego” (Sadurski, 2000, s. 95.).

<sup>4</sup> „Wychowanie człowieka jest ludzkim przebudzeniem” (Maritain, 1993, s. 66).

niechcianym dzieckiem. Narzędziem do walki stały się antykoncepcja i techniki aborcyjne<sup>5</sup>. Takie podejście do płodności i roli kobiety miało też wpływ na rozumienie roli mężczyzn. Kobiety przestawały być kobietami, natomiast we wszystkim, zwłaszcza w karierze zawodowej, chciały dorównać mężczyznom. Mężczyźni przestawali pełnić rolę obrońców kobiet i dzieci.

We współczesnym świecie kobieta i mężczyzna często zamieniają się swoimi rolami ze względu na okoliczności życia, co często jest sytuacją na nich wymuszoną. W takich warunkach szczególnie istotne jest odkrycie do czego powołany jest mężczyzna, a do czego powołana jest kobieta. Budowanie na różnicach nie wyczerpuje wychowania do męskości, ale może być wstępem w edukacji. Powrót do pełnienia ról przypisanych kobietom i mężczyznom, dając też możliwość zamian w przypadku konieczności, ale bez pomieszania ról, pomogłoby w kształtowaniu obrazu męskości i kobiecości, zgodnie z naturą, predyspozycjami i przeznaczeniem.

### **2. Męskość a małżeństwo**

Wypaczony obraz męskości ma wpływ na kształt małżeństwa, które powinno być związkiem dwojga ludzi różnych płci. Kobieta i mężczyzna realizują się w małżeństwie i w nim dojrzewają do roli męża, żony, ojca, matki, ale także mężczyzny i kobiety. Bycie razem i wszelkie wyzwania, przed którymi stają małżonkowie są szansą dla nich, aby jeszcze bardziej stawać się osobą zgodną z własną płciowością. Zmiany kulturowe i promowanie małżeństw jednopłciowych (co wynika z wypaczonego obrazu męskości i kobiecości) zaburza obraz małżeństwa i powodują sprzeciw wielu środowisk na całym świecie wobec wszelkich rozwiązań, które mają na celu wypaczenie istoty małżeństwa.

Warto przytoczyć przykład Francji, gdzie – jak wynika z sondażu przeprowadzonego między 3 a 4 stycznia 2013 roku przez IFOP dla Pèlerin – 60% społeczeństwa popiera legalizację związków homoseksualnych. Natomiast wobec adopcji dzieci przez te pary swój zdecydowany sprzeciw wyraża 54% społeczeństwa<sup>6</sup>. Skala poparcia dla związków jednopłciowych

---

<sup>5</sup> *Gender bez przyszłości*, [http://ekai.pl/wydarzenia/temat\\_dnia/x64941/gender-bez-przyszlosci/](http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x64941/gender-bez-przyszlosci/) (22.03.2013).

<sup>6</sup> M. Mrowicki, *Batalia o małżeństwa jednopłciowe*, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/francja/20130124/batalia-o-malzenstwa-jednoplciowe> (20.03.2013).

w kraju niegdyś uważanym za „najstarszą córę Kościoła katolickiego”<sup>7</sup> (na co zwrócił uwagę w 2011 roku, pomimo świeckiego charakteru państwa, premier Francji François Fillon) pokazuje zakres kryzysu męskości i kobiecości. Podział społeczeństwa francuskiego jest przez komentatorów określany jako przeciwstawienie sobie dwóch Francji: konserwatywnej i postępowej.

Konserwatyści przeprowadzili wiele demonstracji przeciwko związkom homoseksualnym. Przykładowo w 1999 roku 100 tysięcy osób zgromadziło się przeciwko legalizacji związków pozamałżeńskich (tzw. PACS), a 13 stycznia 2013 roku w Paryżu protestowało od 340 tysięcy (według prefektury) do 800 tysięcy (według organizatorów) osób wyrażających sprzeciw wobec projektu ustawy o małżeństwach jedнопłciowych o nazwie *Mariage pour tous* (Małżeństwo dla wszystkich)<sup>8</sup>.

Do końca lat 80. XX wieku uformowała się ideologia *gender*, według której płeć jest bardziej ukształtowana przez kulturę niż naturę. Powstała teoria *queer*, określająca tożsamość seksualną jako wytwór kultury<sup>9</sup>. To sprawia, że zwłaszcza młodzi ludzie mają problem z własną tożsamością. Kultura współczesna nie pomaga w odnalezieniu prawdy o samym sobie. We wszystkim promuje się postęp, który rozumie się w kategoriach czegoś lepszego niż utrwalone wzorce.

Postępowość współcześnie oznacza wszystko to, co wykracza poza tradycyjne normy, które są zgodne z prawem naturalnym. Definiowanie płci, męskości i kobiecości stanowi punkt wyjścia do rozważań nad istotą, przeznaczeniem i formą związku małżeńskiego. Zmiana definicji małżeństwa i rozszerzenie go o związki jedнопłciowe jest konsekwencją deformacji pojęcia płci, czyli pojęć kobiecości i męskości.

---

<sup>7</sup> „To, że jesteśmy przywiązani do świeckości państwa, która jest wyjątkowym osiągnięciem republikańskim i jednym z elementów naszego wspólnego życia, nie powinno sprawić, byśmy zapomnieli, skąd przyszliśmy” - powiedział prezydent Francji François Baroin. „Francja jest najstarszą córą Kościoła. Wydaje się normalne, że nawet w państwie świeckim, państwo będzie reprezentowane w czasie tak ważnego i fundamentalnego wydarzenia, poświęconego osobistości, która tak mocno naznaczyła okres powojenny w świecie” - dodał rzecznik ówczesnego rządu Francji.

Cyt. za: *Francja jest najstarszą córą Kościoła*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/francja-jest-najstarsza-cora-kosciola,168385.html> (18.03.2013).

<sup>8</sup> M. Mrowicki, *Batalia o małżeństwa jedнопłciowe*, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/francja/20130124/batalia-o-malzenstwa-jednoplciowe> (20.03.2013).

<sup>9</sup> *Gender bez przyszłości*, [http://ekai.pl/wydarzenia/temat\\_dnia/x64941/gender-bez-przyszlosci/](http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x64941/gender-bez-przyszlosci/) (22.03.2013).

### 3. Małżeństwo – związek osób różnej płci

Celem wyjaśnienia czym jest małżeństwo i dlaczego powinno być związkiem dwojga osób różnej płci należy najpierw wyjaśnić czym jest płeć. Niezrozumienie pojęć często prowadzi do kontrowersji. Zmiany definicji powodują zmiany w funkcjonowaniu społeczeństwa i z tego powodu dbałość o precyzję w wyjaśnianiu różnych terminów jest bardzo istotna. Spór definicyjny ma duże znaczenie dla przyszłości społeczeństwa.

Płeć w sensie biologicznym jest „zespołem cech odróżniających w obrębie gatunku organizmy żeńskie (osobniki żeńskie, płeć żeńska) wytwarzające komórki jajowe, od organizmów męskich (osobniki męskie, płeć męska) wytwarzających plemniki” (Imieliński, 1985, s. 56). W języku polskim pojęcie to funkcjonuje również w szerszym znaczeniu, obejmując także zakres semantyczny pojęcia rodzaju (*gender*), płci społeczno-kulturowej.

*Gender* w tym przypadku rozumiana jest jako zespół atrybutów, postaw, ról społecznych i zachowań przypisanych mężczyźnie lub kobiecie przez szeroko rozumianą kulturę. *Gender* wprowadza hierarchiczny podział w życiu społecznym pomiędzy kobietą a mężczyzną (Jackson, Scott, 2002, s. 1).

Niebezpieczeństwo *gender* polega na elastyczności pojęć mężczyzny i kobiety, które mogą być modyfikowane przez społeczeństwo i uzależnione od panujących w danym momencie obyczajów i panującej kultury życia.

Kobieta i mężczyzna różnią się między sobą w sensie biologicznym, ale też psychicznym, duchowym, a także pod względem pełnienia ról społecznych<sup>10</sup>. Kobiecie zostały przypisane inne role niż mężczyźnie. Psycholog Linda Brannon (2002) definiuje je jako role rodzajowe (płciowe), które są „zbiorem istotnych społecznie działań kojarzonych z mężczyznami i kobietami” (tamże, s. 210).

Role rodzajowe składają się na system, który został wypracowany przez pokolenia ludzi. Jest on zbiorem zasad organizujących życie społeczne. Różnice pomiędzy kobietami a mężczyznami zaznaczają się w życiu społeczno-kulturalnym. W ten sposób wytwarzają się utrwalone wzorce, których nie może przekreślić jedno pokolenie ludzi zauroczonych możliwościami, jakie obecnie daje medycyna (zmiana wyglądu).

---

<sup>10</sup> Role społeczne oznaczają scenariusz zachowań jednostki, w którym wyrażają się oczekiwania społeczne, kierowane do osoby zajmującej określone miejsce w strukturze społecznej, zebrane w formie praw i obowiązków i obowiązujące bez względu na cechy osobiste (por. Sztompka, 2003, s. 110).

Należy rozpoznawać i uczyć się ról rodzajowych, natomiast nie jest możliwa zmiana płci, choćby nawet taki zabieg w sensie biologicznym zakończył się sukcesem. Sama fizyczność nie decyduje o tożsamości człowieka. Płeć jest człowiekowi nadana w momencie poczęcia oraz zadana na całe życie. Zmiana płci nie jest rozwiązaniem, a jedynie ukryciem problemu z poczuciem własnej tożsamości płciowej (rodzajowej) i wynikającego z tego obowiązku wypełniania ról rodzajowych. Różne okoliczności takie jak: wychowanie w domu, wychowanie w środowisku rówieśniczym i nabywanie przez człowieka wzorców, mają pozytywny wpływ na rozwój tożsamości płciowej bądź przyczyniają się do zaburzeń w tej sferze.

Kobieta i mężczyzna nie zostali stworzeni, aby zamieniać się rolami, aby dochodziło do wymieszania ich cech, predyspozycji. Kobieta i mężczyzna zostali stworzeni, aby się wzajemnie dopełniać. W małżeństwie zarówno kobiecość i męskość mają szansę rozwijać się, a sam sens małżeństwa zawiera się w nie tylko w posiadaniu dzieci i pełnieniu ról matki i ojca, ale także w dalszym rozwoju osób.

Kobiecość i męskość są ściśle związane z płcią i nie jest możliwe dokonanie zmian w tym zakresie. Człowiek może rozwijać się zgodnie z własną płciowością, albo może żyć w stałym konflikcie z sobą samym. Powołanie człowieka do małżeństwa bądź samotności jest przestrzenią, sytuacją życiową, w której on sam ma możliwość stawać się jeszcze bardziej sobą, czyli osobą, którą określa i wypełnia treścią jego tożsamość wynikająca z płci.

#### **4. Męskość jako zadanie**

Parafrazując słowa Jana Pawła II o wolności, można powiedzieć, że męskość nie jest dana osobie płci męskiej, ale jest mu zadana<sup>11</sup>. Podobnie jak człowieczeństwo jest nam nadane z góry, ale człowiek osobą się staje, to samo tyczy się kobiecości i mękości. Człowiek jest stworzony nie sam z siebie, ale otrzymuje życie, a razem z nim płęć. Mękości trzeba uczyć się przez całe życie, bo każdego dnia człowiek wybiera to, czy chce być

---

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 50. „Wolność jest dana człowiekowi przez Stwórcę i jest mu równocześnie zadana. Poprzez wolność bowiem człowiek jest powołany do przyjęcia i realizacji prawdy. Wybierając i wypełniając prawdziwe dobro w życiu osobistym i rodzinnym, w rzeczywistości ekonomicznej i politycznej, czy wreszcie w środowisku narodowym i międzynarodowym, człowiek realizuje swoją wolność w prawdzie. Pozwala mu to unikać możliwych dewiacji, jakie zna historia, albo je przewyciężyć”.

człowiekiem dojrzałym, a w kontekście tych rozważań, dojrzałym mężczyzną.

Dążenie do męskości nie przebiega w oderwaniu od rzeczywistości, w której człowiek funkcjonuje. W historii ludzkości zmieniają się zwyczaje, sposoby zachowań. Wzór męskości także podlega zmianom. Obecnie za męskiego przeważnie uważa się człowieka sukcesu. Mniej istotne staje się, jakimi środkami ten człowiek osiąga własne cele i odnosi sukces, który jest miarą jego męskości. Mniejszą wagę przywiązuje się do samego człowieka – do tego na ile on może być uważany za męskiego, na podstawie jego zachowania. Zasadne staje się pytanie o męskość – czy ona jest związana z osiągnięciami mężczyzny czy też dotyczy samego człowieka?

Przywołam ponownie wymienione w *Słowniku współczesnego języka polskiego* cechy, które określają męskość, a są nimi: „odwaga, dzielność, bohaterstwo, nieustraszeność, waleczność, wytrzymałość”<sup>12</sup>. Ponadto męskość to odpowiedzialność i troska.

Męskość nie jest tym, co człowiek płci męskiej osiąga, ale ona opisuje nam człowieka płci męskiej, który posiada cechy i zachowania, które pozwalają uznać go za dojrzałego mężczyznę. Nie to, co człowiek osiągnął w sensie materialnym czy zawodowym, stanowi o jego męskości, ale to, jakim on jest człowiekiem, jak reaguje w różnych sytuacjach życiowych. Męskość jest poddawana próbie w sytuacjach krańcowych, wymagających dzielności, odwagi, wytrzymałości, wtedy gdy godne zachowanie się jest wyzwaniem. Męskość to także bycie przy drugiej osobie na dobre i na złe. Wielu ludzi stawianych przez tzw. media za wzór męskości, w sytuacjach wymagających od nich stałości i odpowiedzialności, poddaje się i ucieka od obowiązków i odpowiedzialności.

W męskość wpisuje się zdolność do podejmowania decyzji, które nie zawsze są wygodne, łatwe i przyjemne. Dojrzały mężczyzna potrafi powiedzieć *nie* temu, co zaburza jego funkcjonowanie, co jest przyczyną zranień dla niego i bliskich mu osób. Mężczyzna przede wszystkim szuka dobra innych ludzi. W męskość także wpisana jest bezinteresowna miłość, która nie zazdrości, nie szuka swego, we wszystkim pokłada nadzieję i wszystko przetrzyma<sup>13</sup>. Takich postaw należy uczyć się, do takich postaw należy nieustannie wychowywać.

---

<sup>12</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, dz. cyt.

<sup>13</sup> Św. Paweł, *Hymn o miłości*, w: *Biblia Tysiąclecia*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań-Warszawa 1980, Kor. 13, 1-13, s. 1302.



### 5. Szkolne wychowanie do męskości

Jedną z przyczyn zacierania się różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami oraz nadawania im prawa i przywileju do wyboru swojej tożsamości jest fiasko wychowania do kobiecości i męskości. Człowiek podlega procesowi wychowania w domu rodzinnym, w szkole i wszędzie, gdzie przebywa wśród ludzi. Człowiek otrzymuje gotowe wzorce, z których czerpie inspirację dla własnego działania, wyborów. System wychowania ma bardzo duże znaczenie, bo choć – powtarzając za Jean Paulem Sartre – „ważne jest nie to, co ze mną zrobiono, lecz to, co ja sam zrobiłem z tym, co ze mną zrobiono”, należy pamiętać, że wzorce przyjęte (świadomie bądź nieświadomie) silnie zakorzeniają się w psychice człowieka, stając się jego naturą, sposobem bycia i przyzwyczajeniem.

Zacznę od wyjaśnienia pojęcia wychowania. Podstawowym zadaniem szkół (a przede wszystkim rodzin) jest wychowywanie ludzi, aby potrafili twórczo pracować na rzecz wspólnoty, do której należą. Wychowanie według pedagoga prof. Stefana Kunowskiego (2001, s. 165) polega na osiągnięciu wszechstronnie rozwiniętego człowieczeństwa. Koniecznością jest niesienie pomocy wychowawczej dla prawidłowego ukształtowania człowieka, co razem jest ujmowane w pojęciu wychowania.

Wychowanie przejawia się: w działaniu wychowawczym, czyli czynnościach wychowawców; w warunkach, okolicznościach i bodźcach, czyli sytuacjach wychowawczych; w wyniku, czyli w wytworze wszystkich działań i warunków; w zachodzących zmianach, a więc w całkowitym procesie wychowawczym człowieka. Wychowanie jest długotrwałym ciągiem zmian zachodzących w procesie wszechstronnego rozwoju człowieka, w czym biorą czynny i świadomy udział wychowawcy, ponadto w tym procesie ważną rolę spełniają różne okoliczności i warunki jako sytuacje wychowawcze. Bardzo ważną rolę spełnia sam wychowanek, którego dążenie do osiągnięcia większej samodzielności umysłowej, moralnej i życiowej jako najdalszego wytworu wychowania, jest nieodzowne, aby osiągnąć cel wychowawczy (tamże, s. 165).

Szkoła jest miejscem, gdzie cele wychowawcze mogą być osiągnięte, ale pod warunkiem współpracy wychowanka z wychowawcą. Wychowanie nie jest „urabianiem” wychowanka, ale powinno polegać na pomocy oraz dialogu, aby wychowanek świadomie podjął decyzję kim chce być i jak realizować postawione sobie cele, aby przyczynić się do dobra wspólnego.

### 6. Wychowanie do męskości w szkołach zróżnicowanych

Wychowanie do akceptacji własnej płci i wynikających z tego konsekwencji przejawiających się w działaniu zgodnym z własną tożsamością jest zadaniem przed którym stoją nauczyciele pracujący w szkole. Zadaniem każdej placówki wychowawczej powinno być przygotowanie człowieka do pełnienia przez niego życiowych zadań. Wychowanie do męskości – będące przedmiotem rozważań – stanowi wyzwanie edukacyjne.

W szkole koedukacyjnej dzieci są wychowywane według jednego wzorca, modelu, gdyż system nauczania nie przewiduje rozróżnień. Jedynie nauczyciele w swoim podejściu i metodach edukacyjnych, mogą dostosowywać się do różnic płci i dbać o rozwój dzieci zgodnie z ich tożsamością płciową. W szkołach koedukacyjnych dużą wagę przywiązuje się do tolerancji jako wartości nadrzędnej. Tolerancja jest pożądaną cechą i do niej człowiek powinien być przyuczony. Wychowanie do tolerancji stało się jednym z ważniejszych zadań współczesnej pedagogiki.

O ile wartości tolerancji nie można podważyć, trzeba pamiętać, że nie można jej krzewić poprzez ucieczkę od samodzielności w myśleniu i indywidualizmu, postrzeganego w kategoriach życia w zgodności z własną tożsamością (także rodzajową). Często jest inaczej, a warto pamiętać, że „sprzymierzeńcem w kształtowaniu u siebie i innych ludzi postaw tolerancyjnych jest samodzielne myślenie. W ten sposób może uda się zapobiec nietolerancji. To jest też główna droga do pokonania uprzedzeń, które już częściowo zniekształciły nasze widzenie świata” (Chlewiński, 1992, s. 309). Zadaniem wychowawców jest wychowywanie, aby człowiek umiał wychowywać samego siebie i kształtować swoje życie zgodnie z własnym przeznaczeniem i tożsamością.

Drugim istotnym czynnikiem, który powinien wskazywać na zakres realizacji tolerancji jest kryterium prawdy. „Granica tolerancji czyichś poglądów jest zatem kryterium prawdy. Granicą tolerancji wobec postaw, poglądów i przekonań jest osobowe, biologiczne, ekonomiczne i duchowe zagrożenie”. Do takich zagrożeń zaliczamy niwelowanie różnic pomiędzy mężczyzną i kobietą, zrównywanie ich w prawach i obowiązkach oraz tworzenie jednego modelu zachowań i wspólnych dla obu płci ról społecznych. Nieuwzględnianie różnic jest występowaniem przeciw prawdzie o człowieku, który został stworzony jako mężczyzna lub kobieta, nie mając prawa do zmiany tej tożsamości płciowej, która została mu nadana w chwili urodzenia.

Warunki i wychowanie w szkole koedukacyjnej przyczyniają do dostrzeżenia różnic pomiędzy kobietą i mężczyzną (dzięki przebywaniu z osobami odmiennej płci, co jest niewątpliwie zaletą szkół koedukacyjnych), stwarzają warunki do uczenia się zachowań i funkcjonowania w środowisku składającym się z ludzi obu płci. Sprzyjające warunki dla integracji dzieci obu płci są niewątpliwą zaletą szkół koedukacyjnych.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że w szkołach koedukacyjnych program edukacyjny prowadzi do ujednoczenia zachowań, postaw oraz pełnionych ról społecznych, bez możliwości głębszego wyjaśnienia różnic płci, które nie powinny być powodem frustracji, ale powinny uczyć przyjęcia i rozwoju daru własnej płciowości, którą człowiek otrzymuje, aby nią służyć wspólnocie. Ideałem jest osiągnięcie równowagi pomiędzy wychowaniem do kobiecości i męskości a integracją osób różnych płci.

Szkoły zróżnicowane – wbrew temu co się o nich mówi – mają długą tradycję i jeszcze sto lat temu tradycyjną szkołą była taka, w której dzieci były dzielone w oparciu o kryterium płciowości. Dopiero w latach trzydziestych powstały pierwsze szkoły koedukacyjne. Obecnie nauczanie zróżnicowane jest edukacją alternatywną<sup>14</sup>.

Szkoły zróżnicowane (a jest ich w Polsce ok. 70<sup>15</sup>) stwarzają dogodne warunki, aby wychowywać dzieci do pełnienia przez nich ról społecznych zgodnie z ich płciowością. Program oraz kadra dydaktyczna są tworzone pod kątem chłopców bądź dziewczynek, a więc cały system wychowania uwzględnia specyfikę wychowania dzieci danej płci. Można powiedzieć, że wszystkie specyficzne cechy (kobiece lub męskie) mają większą szansę rozwoju w szkole zróżnicowanej, właśnie ze względu na profil nauczania dostosowany do dzieci o tej samej płci i tożsamości.

Pedagog Stanisław Kowal uważa, że na wspólnej edukacji zawsze ktoś traci. „Chłopcy i dziewczynki są równi, ale różni. Chłopcy szybciej łapią matematykę, więc ich koleżanki z klasy nabierają niesłusznego przekonania, że są w tym gorsze. Tymczasem one potrzebują tylko więcej czasu. Odwrotnie jest z językami. Tu chłopcy nie nadążają i już myślą:

---

<sup>14</sup> K. Pruszkowska, *Oddzielne szkoły dla chłopców i dziewcząt*, <http://www.skrzydla.lublin.pl/oddzielne-szkoly-dla-chlopcow-i-dziewczat> (22.03.2013).

<sup>15</sup> Por. D. Abramowicz, *Pomorze: Moda na szkoły tylko dla chłopców*, <http://www.dziennikbaltycki.pl/artukul/445314,pomorze-moda-na-szkoly-tylko-dla-chlopcow,id,t.html?cookie=1> (19.03.2013).

humanistki to dziewczynki”<sup>16</sup>. Rozdzielenie chłopców od dziewczynek pomaga dostosować program edukacyjny do możliwości uczniów.

Inną zaletą szkół zróżnicowanych jest skuteczność nauczania. Badania przeprowadzone w szkołach koedukacyjnych i szkołach zróżnicowanych wykazują, że dzieci ze szkół niekoedukacyjnych osiągają lepsze wyniki w nauce niż dzieci ze szkół koedukacyjnych. Jako przykład mogą posłużyć wyniki badań Australijskiego Towarzystwa Badań nad Edukacją, którymi objęto 270 tys. dziewcząt i chłopców. W raporcie z badań stwierdzono, że „osoby, które ukończyły szkoły żeńskie lub męskie, na studiach osiągają znacznie lepsze wyniki niż ich koledzy i koleżanki ze szkół koedukacyjnych”<sup>17</sup>. Warto też zwrócić uwagę na inne aspekty przemawiające za edukacją zróżnicowaną. Chłopcy w inny sposób odbierają bodźce wzrokowe i słuchowe<sup>18</sup>, a więc metody przekazywania wiedzy też powinny być dostosowane do predyspozycji uczniów, a najprostszym sposobem osiągnięcia dobrych efektów jest podział według płci.

Warto odnieść się do kwestii zdolności osób, które edukowały się w szkołach zróżnicowanych, do zawarcia małżeństwa. „Wieloletnie badania wykazały, że osobna nauka nie ma wpływu na relacje z płcią przeciwną, przeciwnie – wpływa pozytywnie na trwałość zawieranych przez absolwentów małżeństw”<sup>19</sup> – o tym przekonuje w rozmowie z dziennikarką Dorotą Abramowicz Robert Mazelanik, przedstawiciel Europejskiej Organizacji Szkół Zróżnicowanych w Polsce.

Personalizacja nauczania wpływa korzystnie na wszechstronny rozwój uczniów. Uzyskanie tego samego efektu wychowawczego i podobnych wyników w nauce wymaga dużo większego wysiłku kadry w szkole koedukacyjnej niż w szkole zróżnicowanej<sup>20</sup>. Zauważyli to Brytyjczycy. Wśród 100 najlepszych szkół angielskich 81 z nich to szkoły niekoedukacyjne. Najstarsza publiczna szkoła dla chłopców istnieje tam już 600 lat. W rankingu „najlepszych szkół prywatnych w 90 proc. z nich

---

<sup>16</sup> Cyt za: *Koniec koedukacji?*,

[http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=2541](http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=2541)  
(20.03.2013).

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> D. Abramowicz, *Pomorze: Moda na szkoły tylko dla chłopców*,

<http://www.dziennikbaltycki.pl/artukul/445314,pomorze-moda-na-szkoly-tylko-dla-chlopcow,id,t.html?cookie=1> (19.03.2013).

<sup>20</sup> *Rodzice powinni mieć wolność wyboru*,

<http://www.ostatniaszuflada.pl/rodzina/rodzice-powinni-miec-wolnosc-wyboru.html>  
(15.03.2013).

chłopcy i dziewczyny uczą się oddzielnie. Podobnie jest w innych krajach: cztery najlepsze szkoły w Chile to szkoły niekoedukacyjne, w Kanadzie jednaście z najlepszej szesnastki<sup>21</sup>. W Stanach Zjednoczonych szkoły zróżnicowane znajdują się w ofercie szkół państwowych. System szkół niekoedukacyjnych został tam wprowadzony w 2005 roku i funkcjonuje tam ponad 600 takich placówek. W Europie szkoły zróżnicowane największą popularnością cieszą się w Hiszpanii i Irlandii<sup>22</sup>.

Wyniki w nauce są lepsze w szkołach zróżnicowanych niż w szkołach koedukacyjnych, gdyż system nauczania dostosowuje się do różnic pomiędzy tempem rozwoju i zdolności chłopców i dziewczynek.

„Chłopcy gorzej niż dziewczynki radzą sobie w szkołach do poziomu liceum. Dziewczynki znacznie ich wyprzedzają. W związku z tym chłopcy wycofują się, idą raczej w zachowania destrukcyjne niż w naukę” – tłumaczył Robert Mazelanik, dyrektor szkoły dla chłopców Żagle podczas konferencji pt. *Świat syna, świat córki*, zorganizowanej w Krakowie przez Stowarzyszenie Sternik, Akademię Familijną oraz Instytut Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. „Jeśli się uczy inaczej chłopców i dziewczynki, chłopcy nie tracą zapału do nauki, a dziewczynki lepiej funkcjonują społecznie. Nie ma problemów, szczególnie emocjonalnych, które pojawiają się głównie w gimnazjach. Można maksymalnie wykorzystać potencjał rozwojowy chłopców i dziewcząt<sup>23</sup>. Naturalne różnice pomiędzy chłopcami i dziewczynkami mają wpływ na przyswajanie przez nich wiedzy, pracę w grupie, wzajemną komunikację. Edukacja zróżnicowana umożliwia precyzyjne dobranie narzędzi edukacyjnych i pozwala skuteczniej pomagać dziecku w rozwijaniu własnych talentów.

Ojciec Paweł Mynarz, dyrektor Męskiego Liceum Ogólnokształcącego św. Bernarda Ojców Cystersów w Krakowie, przekonując do edukacji zróżnicowanej, powołuje się na badania, które potwierdziły, że chłopcy

---

<sup>21</sup> *Dlaczego nasza szkoła i edukacja zróżnicowana*,

<http://www.szkoladlachlopcow.pl/podstrona.php?a=16&b=16> (21.03.2013).

<sup>22</sup> Por. D. Abramowicz, *Pomorze: Moda na szkoły tylko dla chłopców*,

<http://www.dziennikbaltycki.pl/artykul/445314,pomorze-moda-na-szkoly-tylko-dla-chlopcow,id,t.html?cookie=1> (19.03.2013).

<sup>23</sup> E. Borek, *Szkoły niekoedukacyjne są OK*, „Dziennik Polski”, 12.06.2010,

<http://www.sternik.edu.pl/o-nas-2/57-szkoly-niekoedukacyjne-sa-ok> (17.03.2013).

uczają się inaczej od dziewczynek oraz chłopcy nie rozpraszają się obecnością dziewcząt i dzięki temu skupiają się bardziej na nauce<sup>24</sup>.

### 7. Podsumowanie

Suma wymienionych zalet szkół zróżnicowanych pozwala na wyciągnięcie wniosków. Metody dydaktyczne w szkole niekoedukacyjnej są dostosowane do płci dzieci<sup>25</sup>. Chłopcy i dziewczynki edukowane oddzielnie, rozwijają swoje talenty zgodne z ich predyspozycjami i w tempie dostosowanym do ich możliwości oraz do ich biologicznego i psychicznego rozwoju. Czas spędzony w szkole jest wykorzystany na naukę i wychowanie do samodzielności, która przejawia się w podejmowaniu wyzwań, wśród których w przypadku chłopców, jest zdolność do rywalizacji z innymi mężczyznami oraz troska i odpowiedzialność za płęć piękną. Wszechstronny rozwój jednostki w szkole zróżnicowanej osiągnany jest szybciej i pełniej niż w szkole koedukacyjnej. Chłopcy wychowywani w szkole zróżnicowanej otrzymują wzorce, które pomagają im stać się dojrzałymi mężczyznami.

#### Bibliografia:

- Abramowicz D. (2013), *Pomorze: Moda na szkoły tylko dla chłopców*  
<http://www.dziennikbaltycki.pl/artukul/445314,pomorze-moda-na-szkoly-tylko-dla-chlopcow,id,t.html?cookie=1> (19.03.2013).
- Abramowicz D., *Pomorze: Moda na szkoły tylko dla chłopców*  
<http://www.dziennikbaltycki.pl/artukul/445314,pomorze-moda-na-szkoly-tylko-dla-chlopcow,id,t.html?cookie=1> (19.03.2013).
- Biblia Tysiąclecia (1980), oprac. Zespół Biblistów Polskich, Poznań-Warszawa: Wydawnictwo Pallottinum.
- Borek E. (2010), *Szkoły niekoedukacyjne są OK*, „Dziennik Polski”, 12.06.2010,  
<http://www.sternik.edu.pl/o-nas-2/57-szkoly-niekoedukacyjne-sa-ok> (17.03.2013).
- Brannon L. (2002), *Psychologia rodzaju*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 212-225.
- Chlewiński Z. (1992), *Stereotypy: Struktura, funkcje, geneza. Analiza interdyscyplinarna*, w: *Stereotypy i uprzedzenia*, Warszawa: Instytut Psychologii PAN.

---

<sup>24</sup> Por. K. Pruszkowska, *Oddzielne szkoły dla chłopców i dziewcząt*,  
<http://www.skrzydla.lublin.pl/oddzielne-szkoly-dla-chlopcow-i-dziewczat>  
(20.03.2013).

<sup>25</sup> „O różnych metodach, które powinny być dostosowane do płci, mówi s. Ruth Kawa. Jak podkreśla, badania potwierdzają, że do dziewcząt należy mówić ciszej, spokojniej, a do chłopców bardziej zdecydowanie. Na jakość kształcenia ma wpływ nawet temperatura. Dziewczęta przy 20 stopniach C marzną i nie mogą się skupić. Z kolei dla chłopców 24 st. C, idealne dla dziewcząt, to temperatura męcząca: chce im się spać i są zmęczeni”.

Cyt za: Tamże.

*Dlaczego nasza szkoła i edukacja zróżnicowana,*

*Francja jest najstarszą córką Kościoła*

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/francja-jest-najstarsza-cora-kosciola,168385.html> (18.03.2013).

*Gender bez przyszłości,*

[http://ekai.pl/wydarzenia/temat\\_dnia/x64941/gender-bez-przyszlosci/](http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x64941/gender-bez-przyszlosci/) (22.03.2013).

<http://www.szkoladlachlopcow.pl/podstrona.php?a=16&b=16> (21.03.2013).

Imieliński K. (1985), *Człowiek i seks*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.

Jackson S., Scott S. (2002), *Introduction: The gendering of sociology*, New York: Routledge.

Jan Paweł II (2005), *Pamięć i tożsamość*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

*Koniec koedukacji?*

[http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=2541](http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=2541) (20.03.2013).

Kunowski S. (2001), *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Maritain J. (1993), *Od filozofii człowieka do filozofii wychowania*, tłum. A. Ziemiński, w: *Człowiek – Wychowanie – Kultura. Wybór tekstów*, F. Adamski (red.), Kraków: Wydawnictwo WAM.

Mrowicki M., *Batalia o małżeństwa jednopłciowe,*

<http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/francja/20130124/batalia-o-malzenstwa-jednoplciowe> (20.03.2013).

Pruszkowska K., *Oddzielne szkoły dla chłopców i dziewcząt,*

<http://www.skrzydla.lublin.pl/oddzielne-szkoly-dla-chlopcow-i-dziewczat> (20.03.2013).

*Rodzice powinni mieć wolność wyboru,*

<http://www.ostatniaszuflada.pl/rodzina/rodzice-powinni-miec-wolnosc-wyboru.html> (15.03.2013).

Sadurski S. (2000), „*Rola tożsamości narodowej w wychowaniu*, w: J. Michalski, *Wychować człowieka. Szkice z antropologii i teorii wychowania*, Olsztyn: Wydawnictwo SQL.

*Słownik współczesnego języka polskiego* (1996), Warszawa: Wydawnictwo Wilga.

Sztompka P. (2003), *Socjologia*, Kraków: Wydawnictwo Znak.